

## ŁUDZIE I ICH PASJE

### Wejherowscy rzemieślnicy – Zygmunt Szotrowski

# Samochody, pływanie i zabytkowy Polski Fiat

Zakład lakiernictwa samochodowego Zygmunt Szotrowski odziedziczył po ojcu, który rozpoczął działalność jeszcze w latach sześćdziesiątych ub. wieku. Pan Zygmunt kontynuuje rodzinne tradycje, tyle że obecny warsztat przy ul. Harcerskiej w Bolszewie to nowoczesny zakład usługowo-handlowy, oferujący kompleksowe naprawy powypadkowe.

Lakiernictwo jest nadal ważną częścią działalności Zygmunta Szotrowskiego, który wcześniej pracował jako lakiernik w renomowanych warsztatach samochodowych Plichty i Rogowskiego. Teraz sam prowadzi renomowaną firmę, nie narzekając na brak klientów.

#### KOMPLEKSOWO

Nasi klienci polecają nas swoim znajomym, którzy w razie stłuczki czy wypadku muszą gdzieś naprawić zniszczony samochód. W naszym zakładzie oferujemy lakiernictwo, ale również usługi blacharskie i inne – wyjaśnia właściciel. – Kompleksowe naprawy powypadkowe wykonujemy bezgotówkowo, w ramach ubezpieczeń komunikacyjnych. Możemy też skorzystać z samochodu zastępczego na czas remontu pojazdu. Chodzi o to, żeby klient zostawił zniszczony samochód i odebrał naprawiony, żeby o nic się więcej się nie martwił.

#### NORMY I KONTROLE

Jak mówi pan Zygmunt, a także pracujący w rodzinnej firmie brat, Andrzej Szotrowski, normy UE oraz kontrole pod kątem ochrony środowiska, wymuszają na zakładach tej branży stosowanie odpowiednich lakierów wodorozcieńczalnych. W warsztacie w Bolszewie wszelkie normy są przestrzegane, dzięki czemu używane materiały są bezpieczne dla środowiska i ludzi.

- Początki, związane z wprowadzaniem nowych technologii, były trudne i kosztowne, ale teraz korzystamy z nowoczesnych i ekologicznych lakierów, zgodnych z Unijną Dyrektywą VOC – mówi Z. Szotrowski.

W swoim zakładzie zatrudnia 7 pracowników, szkoli też uczniów. Obecnie jest ich ośmiu, w tym roku pięciu z nich kończy naukę, a pięciu nowych ją rozpocznie. Szkolenie młodzieży odbywa się w ramach umowy z Powiatowym Cechem Rzemiosł Małych i Średnich Przedsiębiorstw – Związku Pracodawców, którego Zygmunt Szotrowski jest członkiem od ok. 20 lat.

#### RODZYNKI W CIEŚCIE

- Przynależność do Cechu to kontynuacja tradycji. Mój ojciec Roman Szotrowski również był członkiem rzemieślniczej organizacji, pamiętam z dzieciństwa, jak zabierał nas na zabawy choinkowe i inne imprezy, organizowane przez Cech – wspomina Zygmunt Szotrowski. – Można powiedzieć, że od dziecka byłem związany z Cechem Rzemiosł. Cieszę się, że ta organizacja w Wejherowie działa prężnie.

Aby szkolić uczniów, musi mieć nie tylko tytuł mistrza, ale też ukończony kurs pedagogiczny. Zapytany, jak radzą sobie w warsztacie uczniowie i czy są utalentowani, właściciel porównuje ich z ciastem z rodzynkami. Te rodzynki to talenty, uczniowie którzy mają tzw. smykałkę do tego rodzaju pracy są naprawdę zainteresowani samochodami.

- Podczas szkolenia w zakładzie uczą się pracować w wybranym przez siebie zawodzie lakiernik lub blacharz samochodowy, w tym również punktualności, odpowiedzialności, wykonywania powierzonych zadań – tłumaczy Z. Szotrowski.

Takie cechy ma z pewnością właściciel zakładu, który spędza

w pracy całe dnie. Na szczęście, jak podkreśla, robi to, co lubi.

#### KIEDYŚ BYŁA TU WIEŚ

W latach prowadzenia zakładu Zygmunt Szotrowski zainwestował w nowe obiekty, odpowiednio wyposażone, otoczone dużym parkingiem. Kiedyś w tym miejscu był nie tylko warsztat ojca, ale również rodzinny dom pana Zygmunta i jego brata Andrzeja. Obaj wychowywali się w Bolszewie i dobrze pamiętają puste pola zabudowane nowymi domami.

- Wychowywaliśmy się na wsi, a podczas wakacji jeździliśmy także na wieś, do rodziny pomagać przy żniwach – mówi pan Zygmunt. – Teraz trudno no nazwać Bolszewo wsią, bo miejscowość przypomina raczej przedmieścia dużego miasta. Wokół powstają markety i centra handlowe, a na drogach jest coraz więcej samochodów.

#### PLYWANIE PO ZATOCE

Z. Szotrowski ma bardzo mało wolnego czasu, więc tym bardziej go nie marnuje. Wolne chwile wykorzystuje na swoje zainteresowania, takie jak zabytkowe samochody, pływanie łodzią motorową oraz wędkowanie.

Dzięki pierwszej pasji, Zygmunt Szotrowski może dziś pochwalić się wspaniałym Polskim Fiatem 500 A z 1936 roku! Czerwony, błyszczący z imponującym wnętrzem i oryginalnym silnikiem z 1935 roku - samochód jest dumą pana Zygmunta i jego brata. Nad przemianą wraku w piękne auto, w dodatku zupełnie sprawne, pracowali niemal 15 lat.

Obaj panowie bardzo lubią pływanie łodzią po Zatoce Puc-



77-letni Polski Fiat, pokryty błyszczącym czerwonym lakierem to duma Zygmunta Szotrowskiego. Razem z bratem Andrzejem, remontował to auto i odnawiał przez ok. 15 lat.

#### REKLAMA

SAMOCHODOWY ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

## AUTO-LAKIER

Zygmunt Szotrowski

- \* Rozliczenia bezgotówkowe w ramach ubezpieczeń komunikacyjnych AC/OC
- \* Kompleksowe naprawy powypadkowe
- \* Holowanie naprawianych pojazdów gratis

BOLSZEWO, UL. HARCERSKA 5,  
 TEL. 58 672 81 93, 601 642 120  
 szotrowski-auto-lakier@post.pl

Zakład czynny 8.00-20.00

W tym cyklu prezentujemy przedsiębiorców, zrzeszonych w Powiatowym Cechu Rzemiosł, Małych i Średnich Przedsiębiorstw - Związek Pracodawców w Wejherowie.